



Nikt jej nie szukał... Dziś w „Kąciku adopcyjnym”... suczka w szelkach [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2025.10.19



Do iławskiego schroniska trafiła w charakterystycznych szelkach. Niestety, chociaż ewidentnie wcześniej miała dom, nikt jej w przytulisku nie szukał... Dlatego dzisiaj my, w kolejnym odcinku „Kącika adopcyjnego”, szukamy dla niej domu. Więcej na ten temat napisała wolontariuszka Ania Zagajewska, zapraszamy do lektury i obejrzenia zdjęć.

Hej, tu suczka w szelkach!

Pewnego dnia wyszłam na spacer, jak zawsze ubrana w modne szelki. Pech chciał, że zgubiłam się i nagle zostałam bezdomna. Potem przyjechali po mnie jacyś ludzie i zawieźli mnie do schroniska. Czekam tu już od kilku tygodni i co? I nic! Nikt się po mnie nie zgłosił. Powoli tracę już nadzieję, ale nadal wypatruję zza krat, czy pojawi się ta znajoma osoba...

Ciocie, które do mnie podchodziły tu, w schronisku, mówiły, że jestem bardzo grzeczna, łagodna, spokojna, że pięknie chodzę na smyczy i ewidentnie byłam domowa... Ale ja nie mogę im nic powiedzieć o moim poprzednim życiu, mogą się tylko domyślać. Wiedzą na pewno, że uwielbiam głaskanie, na widok człowieka chętnie wyciągam łapki przez kraty, żeby się przytulać. Brakuje mi człowieka na co dzień, potrzebuję dużo bliskości. Chętnie wtulam się w dwunożnych, gdy tylko mam taką możliwość!

Może ktoś jednak mnie szuka i nie wie, że ja tu czekam? Proszę, powiadomcie rodziny i znajomych. A może ktoś chciałby zakwaterować mnie u siebie? Z chęcią zapakuję moje szelki i jadę! Tak bardzo chciałabym mieć swojego człowieka już na zawsze...

Autorka: Ania Zagajewska.

Współpraca: Justyna Kowalewska.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79829-nikt-jej-nie-szukal-dzis-w-kaciku-adopcyjnym-suczka-w-szelkach-zdjecia>